

Sygn. akt II K 485/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Nalepa

Protokolant: sekr. sądowy Joanna Kotala

przy udziale Prokuratora: Marcina Polaka

po rozpoznaniu w dniach 7 stycznia 2016 r., 17 lutego 2016 r. 30 marca 2016 r. na rozprawie sprawy

**M. Ł. (1)**

**s. J. i J. z domu M.**

**ur. (...) w R.**

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 02 luty 2013r., na dyskotecę R. w msc. K. ul. (...), której jest właścicielem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej publicznie odtwarzał za pomocą odtwarzacza, bez stosownej licencji utwory muzyczne, prawnie chronione, czynem swym wyczerpując znamiona bezprawnego rozpowszechniania utworów muzycznych czym spowodował straty w wysokości 576,80 zł., na szkodę Związku Producentów Audio Video – ZPAV,

**tj. o czyn z art. 116 ust. 1 i 2 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych**

2. w dniu 02 luty 2013r., na dyskotecę R. w msc. (...) ul. (...), której jest właścicielem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej publicznie odtwarzał za pomocą odtwarzacza, bez stosownej licencji utwory muzyczne, prawnie chronione, czynem swym wyczerpując znamiona bezprawnego rozpowszechniania utworów muzycznych czym spowodował straty w wysokości 82,00 zł., na szkodę Związku Autorów i Kompozytorów Scenicznych - ZAiKS,

**tj. o czyn z art. 116 ust. 1 i 2 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych**

orzeka

1. oskarżonego M. Ł. (1) w miejsce czynów zarzucanych w punktach 1 i 2 aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 2 lutego 2013 r. w K. w dyskotecę (...) działając wspólnie i w porozumieniu z B. D. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej rozpowszechniał bez zezwolenia cudze utwory słowno – muzyczne poprzez odtwarzanie fonogramów działając na szkodę twórców utworów reprezentowanych przez Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych w wysokości 82,00 złotych oraz producentów fonogramów reprezentowanych przez Związek Producentów Audio Video w wysokości 576,80 złotych i za tak opisany czyn wyczerpujący dyspozycję art. 116 ust 1 i 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. „o prawie autorskim i prawach pokrewnych” (Dz. U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 tekst jednolity) na podstawie art. 116 ust 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. „o prawie autorskim i prawach pokrewnych” (Dz. U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 tekst jednolity) w zw z art. 37 a kk wymierza mu karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 10 (dziesięciu) złotych;

2. na podstawie art. 46 § 1 kk tytułem obowiązku naprawienia szkody zasądza od oskarżonego M. Ł. (1) na rzecz:

a/ Związku Autorów i Kompozytorów Scenicznych kwotę 82 (osiemdziesięciu dwóch złotych);

b/ Związku Producentów Audio Video kwotę 576,80 (pięciuset siedemdziesięciu sześciu złotych, osiemdziesięciu groszy);

3. zasądza od oskarżonego M. Ł. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego Związku Producentów Audio Video kwotę 420 (czterystu) dwudziestu złotych tytułem poniesionych wydatków;

4. zasądza od oskarżonego M. Ł. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 8070 (ośmiu tysięcy siedemdziesięciu) złotych tytułem zwrotu wydatków zwalania go od opłaty.

## UZASADNIENIE

Oskarżony M. Ł. (1) od maja 2007 roku był właścicielem przedsiębiorstwa handlowo-usługowego (...), w ramach którego prowadził m.in. klub (...) w K. przy ulicy (...). W klubie regularnie odbywały się dyskoteki z udziałem DJ'ów.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. (1) - k. 403v - 404, zeznania świadków : M. Ł. (2) – k.404v, B. D. – k. 422v, wydruk z CEIDG k.263, wydruki k. 230-260,)

W dniu 2 lutego 2013 roku około godziny 21:00 funkcjonariusze Komisariatu Policji w K. wraz z pełnomocnikiem ds. publicznych odtworzeń Związku Producentów Audio Video z siedzibą w W. (dalej: ZPAV) M. F. udali się do dyskoteki (...). Z informacji posiadanych przez pełnomocnika ZPAV wynikało, że właściciel lokalu – oskarżony, nie posiadał umowy na odtwarzanie utworów muzycznych zawartej ze ZPAV.

(dowód: notatka urzędowa k.1, zeznania świadka M. F. k. 9v, k.422v-423)

Po wejściu do dyskoteki, funkcjonariusze Policji i pełnomocnik ZPAV stwierdzili, że w lokalu odtwarzane są utwory muzyczne przez DJ'a - B. D. (2). Na miejscu znajdowały się dwie konsole do profesjonalnego odtwarzania muzyki, na których leżały płyty z muzyką oraz urządzenie miksujące. Z uwagi na to, iż na części płyt nie było hologramów, świadczących o legalnym zakupie, funkcjonariusze Policji zabezpieczyli dwa etui z 220 płytami CD oraz płyty znajdujące się w konsolach w momencie kontroli, z których odtwarzano utwory a także przesłuchali w charakterze świadków osoby obecne podczas kontroli – kierownika dyskoteki M. Ł. (2) oraz DJ'a odtwarzającego muzykę – B. D. (2). W dyskotecę bawiło się tego wieczoru 250 -300 osób.

(dowód: notatka urzędowa k.1, zeznania świadków M. F. k. 9v, k.422v-423, B. D. (3) – k. 422v, protokół oględzin k.13, protokół przeszukania k. 4-6)

W toku kontroli M. F. stwierdziła, że w obiekcie (...) w dniu 2 lutego 2013 roku w momencie kontroli odtwarzane były utwory muzyczne bez wymaganego uprawnienia tj. umowy podpisanej z ZPAV w tym m.in. „(...)” – (...), „(...)” – (...), „ (...)” – (...). Protokół kontroli został podpisany przez pracownika dyskoteki M. Ł. (2) oraz DJ'a B. D. (2). Nie zgłoszono żadnych zastrzeżeń co do jego treści.

(dowód: zeznania świadków M. F. k. 9v, k. 422v-423, protokół kontroli legalności odtwarzania w lokalu k. 15, zeznania świadka M. Ł. (2) k. 404v, zeznania świadka B. D. (2) k. 422v, pismo (...) k. 20)

Oskarżony M. Ł. (1) w dniu 2 lutego 2013 roku nie posiadał podpisanej umowy ze ZPAV obejmującej odtwarzanie fonogramów i wideogramów muzycznych w dyskotecę (...) w K. przy ulicy (...). Umowa taka wiązała strony – ZPAV i oskarżonego w okresie od 28 stycznia 2008 roku do dnia 15 września 2009 roku i dotyczyła odtwarzania fonogramów i wideogramów muzycznych w dyskotecę (...) przy ulicy (...) w K. (adres tożsamy z późniejszym adresem dyskoteki (...)). W dniu 15 września 2009 roku umowa ta została rozwiązana ze skutkiem natychmiastowym z uwagi na niewywiązywanie się przez oskarżonego z postanowień zawartej umowy.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. (1)– k. 403v-404, pismo ZPAV k.20, ksero umowy generalnej z dnia 28.01.2008 k.21, rozwiązanie umowy k. 22)

Oskarżony M. Ł. (1) w dniu 2 lutego 2013 roku nie posiadał również „stałej” umowy licencyjnej z ZAiKS uprawniającej do publicznego odtwarzania utworów muzycznych i słowno – muzycznych. ZAiKS uznał go za niesolidnego klienta, który nie płacił wynagrodzenia za odtwarzanie utworów, mimo zawartej wcześniej umowy licencyjnej, która została mu wcześniej z tego powodu wypowiedziana. Współpraca oskarżonego z (...) Oddziałem ZAiKS –u układała się w ten sposób, iż oskarżony przed zorganizowaniem dyskoteki przyjeżdżał do siedziby stowarzyszenia w P. na ul. (...), zawierał z A. M. (1) umowę (licencję) na jednorazowe publiczne odtwarzanie utworów i płacił z to wynagrodzenie - gotówką lub przelewem bankowym. Umowa licencyjna była zawsze zawierana na piśmie. Gotówka była wpłacana na rachunek bankowy (...) ZAiKS-u a potem przelewana do oddziału w Ł. i stamtąd do „centrali” w W..

(dowód: częściowo wyjaśnienia M. Ł. (1) – k. 274, 404 pisma ZAiKS k. 211, 219, 229-229v, zeznania świadka A. M. (1) k. 432-433)

Oskarżony podpisał umowę licencyjną z ZAIKS w dniu 1 listopada 2013 roku, która w późniejszym czasie została rozwiązana z uwagi na niewywiązywanie się z warunków umowy przez oskarżonego.

(dowód: pismo ZAIKS k.229-229v; zeznania świadka A. M. (1) k. 432-433)

Na płytach zabezpieczonych podczas kontroli w dniu 2 lutego 2013 roku znajdują się utwory chronione zarówno przez ZPAV jak i ZAIKS, w tym te, które uwzględniono w protokole kontroli legalności odtwarzania w lokalu.

(dowód: protokół kontroli k.15, opinia biegłego k.157-205, pismo ZPAV k.209, pismo ZAIKS k.211).

Z tytułu działalności oskarżonego M. Ł. (1) ww. stowarzyszenia poniosły starty w wysokości:

- ZPAV - 576,80 złotych,

- ZAIKS - 82,00 złotych.

Kwoty te stanowią równowartość wynagrodzenia za jednorazową licencję na publiczne odtwarzanie utworów w lokalu o parametrach takich jak dyskoteka (...) w K..

(dowód: protokół kontroli k.15, pismo ZAIKS k.211 )

B. D. (2) wyrokiem Sądu Rejonowego w P. (...) z dnia 16 listopada 2015 roku w sprawie II K 238/15 został skazany za czyn z art. 116 ust. 1 i 2 w zb. z art. 117 ust 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

(dowód: wyrok II K 238/15 - k. 387)

M. Ł. (1) ukończył 34 lat. Kawaler. Wykształcenie zawodowe. Posiada na utrzymaniu córkę w wieku 18 miesięcy. Aktualnie bezrobotny, bez dochodów i bez prawa do zasiłku. Bez majątku.. Był uprzednio karany – w tym z art. 116 ust. 1 i 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w sprawie o sygn. akt II K 932/12

(dane osobopoznawcze – k. 403, karta karna k. 73-74)

Oskarżony M. Ł. (1) w trakcie pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (k.85). Podczas drugiego przesłuchania – po zmianie zarzutów i uzupełnieniu opisu czynu o rozpowszechnianie utworów muzycznych także na szkodę ZAiKS oskarżony przyznał się do ich popełnienia, twierdząc iż umów ze stowarzyszeniami nie opłacił zajmujący się tym pracownik jego firmy i wyraził wolę wydania przeciw niemu wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenia mu grzywny (k. 274).

Na pierwszej rozprawie oskarżony ponownie zmodyfikował swe stanowisko i przyznał się do tego, że nie posiadał podpisanej umowy ze ZPAV, jednocześnie stwierdził, że opłacił licencję ZAiKS za jednorazowe odtwarzania utworów w dyskoteci (...) w K. w dniu 2 lutego 2013 r. na co miał przedstawić stosowne pokwitowanie (k. 403v-404).

Wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. (1) są wiarygodne w części, w której przyznał się do tego, że w dniu 2 lutego 2013 roku nie posiadał podpisanej umowy ze ZPAV oraz we fragmencie, w którym oskarżony odniósł się do wcześniejszej współpracy z ZPAV, przed datą zdarzenia. W zakresie faktu niezawarcia umowy oraz zakończenia współpracy między nim a tym stowarzyszeniem znajdują one oparcie w pozostałym materiale dowodowym sprawy w postaci pism ZPAV wzajemnie się uzupełniając (k.20 - 22 ). W konsekwencji, jako sprzeczne z tymi dowodami, sąd zakwestionował pierwsze chronologicznie wyjaśnienia oskarżonego w których nie przyznał się do zarzutu bezprawnego rozpowszechniania fonogramów na szkodę twórców reprezentowanych przez ZPAV.

Nie zasługują również – zdaniem sądu - na wiarę wyjaśnienia oskarżonego we fragmencie, w którym wskazywał, że uścił jednorazową opłatę i uzyskał pokwitowanie za odtwarzanie utworów na imprezie, która odbyła się w dniu 2 lutego 2013 roku w K. w dyskoteci (...) co zwalniało go z odpowiedzialności względem twórców reprezentowanych przez ZAiKS. Pokwitowanie opłaty licencyjnej miał wydać mu uprawniony pracownik Inspektoratu ZAIKS w P. (...) – A. M. (1). Wyjaśnienia te Sąd uznał za niewiarygodne i świadczące o tym, że oskarżony starał się dopasować swą wersję wydarzeń do ujawnionego w toku postępowania materiału dowodowego i wykorzystać jako linię obrony nieścisłość, jaką zrodziło w toku postępowania pismo A. M. (1) – inspektora Dyrekcji Okręgowej w Ł. ZAIKS z dnia 10 maja 2013 roku, sporządzone w odpowiedzi na pismo KP w K. (k. 76). W treści powołanego pisma, autor zawarł informację, że impreza dyskoteci (...), która miała się odbyć w dniu 2 lutego 2012 roku – rok wcześniej niż w dacie czynu, została „opłacona” przez oskarżonego. Sąd dostrzegł i wyjaśnił tę kwestię w oparciu o zeznania świadka A. M. i korelujące z nim pisma z ZAiKS -u. Świadek, odnosząc się do treści sporządzonego przezeń pisma, zeznał, że udzielił takiej informacji KP w K. prawdopodobnie na podstawie kopii licencji wydanej dla oskarżonego na ten konkretny dzień – czyli 2 luty 2012 roku. Pismo to nie odnosiło się więc do daty w której, zdaniem prokuratora oskarżony bez uprawnienia odtwarzał utwory i nie mogło tym samym zwolnić go z odpowiedzialności. Zeznania świadka A. M. faktycznie nie były tutaj kategoryczne, albowiem uczciwie zastrzegł, iż z racji upływu znacznego okresu czasu od daty sporządzenia spornego pisma do daty przesłuchania (niemalże 3 lata) nie był w stanie przypomnieć sobie tej konkretnej sytuacji. Jednakże ten ich mankament nie przesądzał o ich niewiarygodności. W toku postępowania przygotowawczego zgromadzono bowiem dowody, które pozwoliły na weryfikację tego co świadek zeznał. Chodzi o stanowisko ZAiKS, które konsekwentnie w pismach z dnia 16 marca 2015 roku (k.229) oraz z dnia 15 stycznia 2016 roku (k. 410) informowało Sąd, że według danych wynikających z systemu rozliczeniowego ZAiKS oskarżony M. Ł. (1) nie posiadał w ogóle zawartej umowy licencyjnej dot. rozpowszechniania utworów i nie dokonał wpłaty na rzecz ZAiKS z tytułu wynagrodzeń autorskich (tantiem), które dotyczyłyby rozpowszechniania utworów w dyskoteci w dniu 2 lutego 2013 roku. Mogła więc zatem istnieć umowa dotycząca odtwarzania utworów w dyskoteci (...) dotycząca 2 lutego, z tym że 2012 r. a nie 2013 r. a jednocześnie nie zawarto umowy obejmującej 2 lutego 2013 r. Wspomnieć należy tutaj, tym razem kategoryczne i stanowcze zeznania świadka A. M. w których stwierdził, iż każdej jednorazowej umowie licencyjnej zawieranej z oskarżonym M. Ł. zawsze towarzyszył dokument na okoliczność jej zawarcia do którego z kolei przyporządkowano wpłatę opłaty licencyjnej (co jest logiczne). Istniała więc zarówno pisemna umowa jak i pokwitowania. Gdyby, było tak jak wyjaśnił oskarżony, umowa na podstawie której dokonał wpłaty winna znajdować się w zasobach ZAiKS-u a to zostało zweryfikowane negatywnie co wynika wprost z pisma centrali ZAiKS -u. Poza tym reguły prawa cywilnego stanowią, że egzemplarz umowy otrzymują obie strony, więc drugim egzemplarzem mógłby wylegitymować się również oskarżony. Oskarżony tymczasem, nie przedstawił ani umowy ani pokwitowania uiszczenia opłaty za licencję na odtwarzanie utworów w dniu 2 lutego 2013 roku. Jego zapewnienia w tym zakresie nie polegają na prawdzie i uznać je należy jedynie za przejaw linii obrony polegającej na stworzeniu wersji o rzekomym uiszczeniu opłaty licencyjnej ZAiKS-owi w odniesieniu do „nieszczęsnego” pisma A. M..

Z resztą w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego nie są ani logiczne ani konsekwentne. M. Ł. prezentował wybitnie niestabilną postawę. Przyjmując chronologię czasową oskarżony w pierwszych wyjaśnieniach nie przyznał się nawet do tego, że odtwarzał fonogramy z pokrzywdzeniem twórców reprezentowanych przez ZPAV (tłumaczył to tym, że

nie wiedział o co chodzi i dlatego się nie przyznał). Potem diametralnie zmienił zdanie. Przyznał się bezwarunkowo do wszystkiego w tym do tego, iż rozpowszechniał cudze utwory bez licencji z ZAiKS –u, ba - nawet zgodził się na wymierzenie mu za ten czyn kary (przyznanie tłumaczył sądowi „przypadkiem”). Na rozprawie po raz kolejny zmienił zdanie twierdząc, że nie przyznaje się do działania „na szkodę ZAiKS-u, gdyż miał z nim zawartą licencję, którą opłacił (choć na pytanie prokuratora stwierdził, że nie wie czy ma pokwitowanie za 2 lutego 2013 r. – k. 403v). Różnic w swoich wyjaśnieniach nie potrafił logicznie wytłumaczyć.

Warto też zwrócić uwagę, że na rozprawie oskarżony twierdził z jednej strony, że to on uiścił opłatę za tantiemy przed dniem dyskoteki ( z tym, że nie był pewien czy ma pokwitowanie), wcześniej zaś w postępowaniu przygotowawczym (k. 274) podał, że licencji nie opłacił pracownik dyskoteki – M. Ł. (2), czemu świadek M. Ł. (2) zaprzeczyła oświadczając, że umowami licencyjnymi zajmował się oskarżony, jako właściciel firmy.

Zeznania świadka M. Ł. (2) co do okoliczności przebiegu kontroli i funkcjonowania dyskoteki (...) w K. oceniono pozytywnie, gdyż były zgodne z protokołem kontroli i zeznaniami B. D.. Co do opłacenia licencji ZAiKS-owi jego depozycje nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Świadek był bowiem „przekonany”, że właściciel dyskoteki M. Ł. (1) miał zawartą stałą umowę z ZAiKS-em z której się wywiązywał. Były to jednak, mimo stanowczości, stwierdzenia ogólnikowe, mające na celu jedynie wsparcie oskarżonego, nie mając nic wspólnego z rzeczywistością. Ani bowiem oskarżony, ani sam świadek nie wskazali bynajmniej, iżby M. Ł. (2) zajmowała się kwestią opłacania tantiem (choć tu oskarżony próbował przerzucić na świadka odpowiedzialność z czego się potem wycofał), czy też w ramach obowiązków służbowych towarzyszyła swojemu „szefowi” przy załatwianiu tego rodzaju spraw a wówczas faktycznie mogłaby poczynić obserwacje i orientować się nie ogólnie a szczegółowo w tych kwestiach. Świadek wiedział, że oskarżony miał zawartą umowę z ZAiKS i opłacił licencję (co było nieprawdą) lecz skąd to wiedział już nie powiedział. Wiedza świadka na ten temat miała charakter mglisty, stanowiąc ślepe powielenie tego co na rozprawie zaczął lansować M. Ł., będący bratem męża świadka, co ewidentnie miało wpływ na treść zeznań M. Ł. (2).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka A. M. (1), w których świadek ten odniósł się do procedury zawierania licencji jednorazowych między oskarżonym a ZAiKS, a na podstawie których ustalono, że każda umowa licencyjna była sporządzana na piśmie i była poparta wpłatą uiszczaną albo bezpośrednio na konto przedstawicielstwa ZAiKS w P. (...) albo gotówką do rąk inspektora, który następnie wpłacał je na konto przedstawicielstwa ZAiKS w P. (...)Zeznania świadka były wyważone i spontaniczne i nie było powodów, aby je kwestionować. Świadek nie obawiał się też przyznać, iż pewnych kwestii szczegółowych nie pamięta, ci świadczyło o jego odpowiedzialnej postawie i spontaniczności wypowiedzi.

Sąd ocenił jako wiarygodne zeznania B. D. (2) dot. przebiegu kontroli w dniu 2 lutego 2013 roku ponieważ korespondują one z innym dowodami w sprawie tj. notatką urzędową , protokołem oględzin, zeznaniami świadka M. F. i protokołem kontroli legalności odtworzeń i nie były kwestionowane w toku rozprawy. Z tym samych względów pozytywnie oceniono zeznania M. F. oraz J. K..

Sąd pozytywnie ocenił pisemną opinię przedstawioną przez biegłego M. H. w przedmiocie identyfikacji utworów umieszczonych na płytach zabezpieczonych w dniu 2 lutego 2013 roku przez funkcjonariuszy Policji. Opinia ta jest czytelna i zupełna, szczegółowo dokonano w niej analizy utworów zamieszczonych na płytach. Brak jest powodów do kwestionowania wartości dowodowej tej opinii. Biegły, w oparciu o posiadaną wiedzę i przy pomocy aplikacji umożliwiających identyfikację utworów, dokonał zbadania zawartości płyt i opisał wyniki swej pracy. Brak jest jednocześnie takich okoliczności, które podważałyby fachowość, kompetencje czy bezstronność biegłego. Opinia ta w pełni zasługuje, by na jej podstawie czynić ustalenia faktyczne oraz przez jej pryzmat oceniać wiarygodność innych zebranych w sprawie dowodów.

Podobnie Sąd ocenił zgromadzoną w sprawie dokumentację w postaci notatek urzędowych, protokołu przeszukania, spisu i opisu rzeczy, karty karnej oskarżonego, protokołu oględzin, protokołu kontroli legalności odtwarzania w lokalu. Są one czytelne, zostały sporządzone przez rzetelnie wykonujących obowiązki funkcjonariuszy policji względnie pracownika Krajowego Rejestru Karnego i upoważnioną do przeprowadzenia kontroli pełnomocnik ZPAV.

Brak było podstaw do kwestionowania załączonej do akt dokumentacji w postaci korespondencji z ZAiKS i ZPAV oraz przesłanej przez instytucje dokumentacji m.in. kserokopii umowy oskarżonego z ZPAV. Sąd natomiast dostrzegł wątpliwość co do pisma A. M. (1) – inspektora Dyrekcji Okręgowej w Ł. ZAiKS z dnia 10 maja 2013 roku i możliwości zaistnienia w niej omyłki pisarskiej, jednakże w toku ustaleń dokonanych w trakcie rozprawy wątpliwość ta została usunięta.

Ustalając wysokość szkody poniesionej przez ZAiKS i ZPAV Sąd oparł się na wyliczeniach przedstawionych przez obie instytucje, zawartych w protokole kontroli legalności odtwarzania oraz w piśmie ZAIKS.

### **Sąd Rejonowy zważył co następuje:**

Zgodnie z art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 z późn. zm.) ten, kto bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom rozpowszechnia cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub nadanie podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 116 ust. 1) a jeżeli sprawca dopuszcza się czynu opisanego powyżej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (art. 116 ust. 2)

Na gruncie wskazanych przepisów, ustawodawca dokonał penalizacji występującego często w praktyce zjawiska polegającego na rozpowszechnianiu cudzych przedmiotów praw własności intelektualnej bez zgody uprawnionego podmiotu albo wbrew jego warunkom, a w konsekwencji bez ponoszenia jakichkolwiek związanych z tym obciążeń finansowych. Bywa ono w literaturze określane mianem „piractwa praw autorskich” (tak E.Czarny-Drożdziejko, Procedury karne i kary (w:)Własność intelektualna w Światowej Organizacji Handlu (WTO), red. J.Barta, R.Markiewicz, Kraków 1998, s. 185, dostęp za LEX z dnia 7/04/2016).

Do znamion tego czynu zabronionego należy zachowanie polegające na rozpowszechnianiu cudzego utworu. W potocznym rozumieniu słowo „rozpowszechnić” oznacza czynić coś ogólnie znanym, sprawić, że coś stanie się częste, popularne. W piśmiennictwie spotkać się można ze stwierdzeniem, że z rozpowszechnianiem mamy do czynienia wówczas, gdy do rozpowszechnianej treści może mieć dostęp nieograniczona liczba osób. W orzecznictwie wyrażono pogląd, że przez rozpowszechnianie należy rozumieć takie zachowanie się sprawcy, które polega na czynieniu powszechnie dostępnymi przez kolportaż, użyczenie, powielanie, kopiowanie i innego rodzaju udostępnienie treści szerszemu i bliżej nie określone kręgowi osób (tak SN w wyroku z dnia 16 lutego 1987r. WR 28/87). Co istotne, nie każde rozpowszechnianie będzie karalne na gruncie omawianej regulacji, ale jedynie takie, które zostało dokonane bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom. Bezprawne rozpowszechnianie „bez uprawnienia” występuje wówczas, gdy sprawca czynu nie posiada zezwolenia podmiotu, który jest upoważniony do wydania zezwolenia na rozpowszechnianie utworu. Rozpowszechnianie „wbrew warunkom uprawnienia” ma miejsce, gdy przykładowo doszło do naruszenia warunków wydanego zezwolenia np. rozpowszechniono utwór w większej niż przewidziana ilości egzemplarzy.

W art. 116 ust 2 ujęto typ kwalifikowany przestępstwa, do którego znamion, oprócz wyżej omówionych należy działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Sformułowanie to oznacza, że aby przypisać sprawcy odpowiedzialność na gruncie wskazanego przepisu musi być stwierdzone, że działał z zamiarem bezpośrednim i podejmował określone działanie dlatego i po to, aby tym sposobem osiągnąć korzyść majątkową. Oznacza to, że sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową lub aby ktoś inny taką korzyść osiągnął, lecz także musi chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania ( tak SA w Szczecinie w wyroku z dnia 25 lipca 2013 r., II AKa 125/13). Rozpowszechnianie utworów w ramach prowadzonej działalności gospodarczej tj. np. dyskoteka bez zezwolenia uprawnionego podmiotu może być uznane za formę kwalifikowaną przestępstwa, bowiem z istoty prowadzenia takiej działalności wynika ukierunkowanie na osiągnięcie korzyści majątkowych i zysku. Zysk ten pozostaje w związku z nielegalnym rozpowszechnianiem cudzych dzieł muzycznych, gdyż istotą dyskoteki - a taką działalność prowadził oskarżony – jest zabawa taneczna przy utworach muzycznych. Odtwarzając bez zezwolenia cudze utwory muzyczne w formie fonogramów za pośrednictwem prowadzącego dyskotekę (DJ-a) B. D. (3) oskarżony osiągał zysk pochodzący z opłat wstępu na dyskotekę i dochodów z zakupu m.in. artykułów spożywczych na terenie klubu przez jej klientów.

M. Ł. (1) nie był uprawniony do rozpowszechniania utworów w prowadzonej przez siebie dyskotecie (...) w dniu 2 lutego 2013 roku, ponieważ nie posiadał zezwolenia wydanego przez podmiot odpowiedzialny za zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi i ochronę praw autorskich w tym m. in. utworów muzycznych i słowno – muzycznych, jakim jest Stowarzyszenie Autorów ZAiKS będące organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi w rozumieniu art. 104 ust.1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Do statutowych zadań ZAIKS należy w szczególności zawieranie umów lub dochodzenie wynagrodzeń autorskich i opłat należnych twórcom. Stowarzyszenie to zrzecza autorów utworów np. kompozytorów i autorów tekstów. Stowarzyszenie to posiada legitymację do udzielania licencji na korzystanie z chronionych utworów, w zależności od pola ich eksploatacji, którą można uzyskać w dyrekcji okręgowej lub generalnej ZAiKS-u. Prawa twórców do utworów, które były rozpowszechniane w dniu 2 lutego 2013 roku były pod ochroną Stowarzyszenia (k. 211). Autorzy utworów, które były publicznie odtwarzane na dyskotecie (...), której właścicielem był oskarżony M. Ł. (1), zlecili ZAiKS-owi reprezentowanie ich majątkowych prawa autorskich do w/w utworów . Chcąc wykorzystywać te utwory podczas imprezy w dyskotecie, właściciel lokalu był zobowiązany uzyskać zgodę ZAiKS-u w formie licencji. To, że utwory były odtwarzane przez wynajętego przez właściciela DJ'a nie zwalniało oskarżonego od obowiązku uzyskania umowy licencyjnej.

Po drugie, oskarżony nie wypełnił ciężącego na nim obowiązku uzyskania umowy z instytucją reprezentującą producentów nagrań muzycznych w Polsce jakim jest ZPAV, organizacja zarządzania prawami producentów fonogramów i wideogramów muzycznych. ZPAV chroni prawa majątkowe producentów, którym przysługuje prawo do wynagrodzenia z tytułu nadawania, odtwarzania i reemisji nagrań (art. 94 ust. 5 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Oskarżony, prowadził działalność gospodarczą, do której istoty należało wykorzystywanie muzyki i jej zapisów (fonogramów), a więc podobnie jak wiele innych podmiotów gospodarczych np. hoteli, restauracji czy klubów muzycznych zobligowany był do odprowadzania opłat z tytułu eksploatacji nagrań do ZPAV. Nie ma przy tym znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonego na gruncie powołanych przepisów, czy nośniki wykorzystywane w dyskotecie oskarżonego były płytami oryginalnymi czy nielegalnie powielonymi, ta kwestia była przedmiotem odrębnego postępowania karnego przeciwko DJ'owi zatrudnionemu w dyskotecie.

Rozpowszechnianie utworów, do którego doszło w przedmiotowej sprawie miało miejsce podczas dyskoteki. Z założenia, niezbędnym do zorganizowania takiego wydarzenia i niejako do istoty działalności polegającej na prowadzeniu obiektu w celach dyskotekowych jest wykorzystywanie szeroko pojmowanej muzyki. Działalność oskarżonego polegała na tym, że zapewniał swym klientom odpowiednio atrakcyjną dla nich muzykę, a w zamian uzyskiwał pewną pulę pieniędzy ze sprzedanych biletów. Niejako osią biznesu prowadzonego przez oskarżonego było więc wykorzystywanie - istniejących i stworzonych przez inne osoby – autorów i producentów - utworów i nagrań, a bez odtwarzania których nie mógłby prowadzić takiej działalności jaką jest dyskoteka. Zysk oskarżonego był bezpośrednio skorelowany z liczbą sprzedanych biletów na dane wydarzenie, oskarżonemu zależało aby do dyskoteki przyciągnąć jak największą liczbę osób, co zresztą jest naturalne dla każdego przedsiębiorcy. Oskarżony musiał się liczyć z tym i mieć świadomość, że z odtwarzanymi utworami w jego dyskotecie zapozna się bliżej nie określona liczba osób. Dodatkowo, działalność oskarżonego była ukierunkowana na uzyskanie korzyści majątkowych, a nie dokonując opłacenia należnych twórcom i producentom kwot korzyści te tylko powiększał. Oskarżony dobrze zdawał sobie sprawę z tego, że ciąży na nim obowiązek regulowania opłat na rzecz ZAiKS i ZPAV. Przed datą zdarzenia miał styczność z tymi instytucjami, zawierał z nimi umowy, a jego działalność była uprzednio kontrolowana (k. 9v).

Sąd dokonał zmiany opisu czynu w stosunku do proponowanej aktem oskarżenia, uznając iż nie ma podstaw faktycznych ani prawnych do uznania, że oskarżony dopuścił się dwóch przestępstw. Mieliśmy do czynienia z jednym w sensie czasu, miejsca i sposobu działania zachowaniem (jednym odtwarzaniem cudzych utworów bez wymaganego zezwolenia), więc z jednym czynem, a nie dwoma jak błędnie wskazał prokurator. To zaś, że oskarżony działał z pokrzywdzeniem dwóch podmiotów tego stanu rzeczy nie zmienia.

W sprawie nie ustalono okoliczności wyłączających winę oskarżonego.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami określonymi w treści art. 53 kk.

Na niekorzyść oskarżonego sąd przyjął wcześniejszą karalność w tym za naruszenie tych samych, co w przedmiotowej sprawie, przepisów prawa autorskiego tj. art. 116 ust. 1 i 2, co świadczy o jego niepoprawności i lekceważeniu orzeczenia sądowego. Z drugiej strony Sąd wziął pod uwagę, iż publiczne odtworzenie utworom muzycznych miało miejsce podczas jednego wieczoru co miało wpływ na niewielką wartość szkody, jaka została wyrządzona w wyniku popełnienia czynu oraz zawarcie umowy z ZAiKS w krótkim czasie po popełnieniu zarzucanego mu czynu. Dlatego też uznano, iż karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości jego zachowania będzie kara grzywny. Wymierzając tę karę sąd kierował się również dyrektywą zawartą w art. 37a k.k. i przyjętym w nowelizacji Kodeksu Karnego założeniem, zgodnie z którym ustawodawca daje priorytet karom wolnościowym. W przypadku przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 – jak w przypadku przestępstwa ujętego w art. 116 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 z późn. zm.) - oczekiwaną reakcją prawnokarną jest grzywna lub kara ograniczenia wolności do lat 2 lub wyjątkowo kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania albo bezwzględna kara pozbawienia wolności.

Biorąc powyższe pod uwagę, sąd wymierzył oskarżonemu karę 150 stawek dziennych grzywny. Kara finansowa w połączeniu z obowiązkiem naprawienia szkody oraz koniecznością pokrycia wydatków w niemałej kwocie ponad 8.000 złotych stanowi adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości sumę penalnych następstw wynikających z wyroku.

Wysokość stawki dziennej grzywny ustalono mając na uwadze to, że oskarżony pozostaje aktualnie bezrobotny oraz to, że ma na utrzymaniu dziecko.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądzono od oskarżonego na rzecz:

- ZPAV kwotę 576,80 złotych

- ZAiKS kwotę 82,00 złotych

tytułem środka kompensacyjnego - obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Kwoty te stanowią równowartość wynagrodzenia za jednorazową licencji na publiczne odtwarzanie utworów w lokalu o parametrach takich jak dyskoteka (...) w K..

Przy ustalaniu rozmiaru szkody zastosowano przepisu Kodeksu Cywilnego – zgodnie z brzmieniem art. 46 § 1 kk. Działanie oskarżonego stanowiło czyn niedozwolony wyrządzający pokrzywdzonym szkodę do której naprawienia zobowiązany jest oskarżony jako sprawca. Ustalono, że wysokość szkody, jaką poniósł ZPAV w związku z czynem oskarżonego to 576,80 złotych. Wskazana kwota stanowi równowartość jednorazowej licencji za publiczne odtwarzanie utworów. Została sprecyzowana w protokole legalności odtwarzania spisany w dniu popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu.

Wysokość szkody, jaką poniósł ZAiKS ustalono opierając się na wyliczeniach zawartych w piśmie z ZAiKS z dnia 17 czerwca 2014 roku (k. 211). Sąd nie podzielił przy tym stanowiska ZAiKS, który w swym piśmie domagał się wyrównania strat za cały okres bezumownej działalności oskarżonego – od dnia 5 marca 2007 roku (data rozpoczęcia działalności gospodarczej przez oskarżonego) do dnia 1 listopada 2013 roku (data zawarcia umowy z ZAiKS przez oskarżonego). Przedmiotowe postępowanie było prowadzone co do czynu popełnionego przez oskarżonego w konkretnej dacie – w dniu 2 lutego 2013 roku, wobec czego Sąd mógł ustalić wysokość szkody jaka została wyrządzona czynem popełnionym w tej tylko dacie, a nie w całym okresie bezumownej działalności oskarżonego. Z ustaleń w sprawie nie wynikało bynajmniej, iżby oskarżony mimo niezawarcia umowy z ZAiKS publicznie odtwarzał bez licencji utwory chronione przez stowarzyszenie przez cały okres niepodpisania umowy ze stowarzyszeniem. Byłoby to jedynie hipotetyczne założenie

Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 633 k.p.k., obciążono M. Ł. (1) obowiązkiem zwrotu połowy wydatków na rzecz Skarbu Państwa, gdyż w sprawie występował również inny oskarżony w łącznej wysokości 8.070 złotych, w tym:



- tytułem 1/2 ryczałtu za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem I instancji w wysokości – łącznie 20 złotych na podstawie art. 618 § 1 pkt 1 kpk i §1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.06.2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym ( Dz. U. z 2003 roku, Nr 108, poz. 1026 );

- tytułem opłaty za wydanie karty karnej z Krajowego Rejestru Karnego w wysokości 30 złotych na podstawie art. 618 § 1 pkt 10 kpk i §3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18. 06. 2014 roku w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego ( Dz. U. z 2014 roku , poz. 861)

- tytułem 1/2 ryczałtu za przechowanie przedmiotów zajętych w postępowaniu karnym i złożonych w składnicy organów prowadzących postępowanie w wysokości 20 złotych na podstawie art. 618 § 1 pkt 4 kpk i §3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.06.2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym ( Dz. U. z 2003 roku, Nr 108, poz. 1026 z późn. zm. )

- tytułem 1/2 wynagrodzenia biegłego w wysokości 8.000 złotych na podstawie art. 618 § 1 pkt 9 kpk.

Na podstawie art. 624 k.p.k. i art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwolniono skazanego od obowiązku uiszczenia opłaty, uznając iż z racji obciążenia grzywną, środkiem kompensacyjnym oraz zwrotem wydatków, uiszczenie przezeń opłaty byłoby dla niego zbyt uciążliwe, biorąc pod uwagę to, iż jest osobą bezrobotną.

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 i ust.7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w brzmieniu do dnia 1 stycznia 2016 roku (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1348 ) obciążono oskarżonego obowiązkiem zwrotu wydatków na rzecz oskarżyciela posiłkowego w wysokości 420 złotych z tytułu ustanowienia w sprawie jednego pełnomocnika w postępowaniu przed sądem rejonowym w postępowaniu zwyczajnym.